

**Jadwiga i Bogdan
Lipińscy**

***Są takie chwile
- grudniowa noc***

scenariusz imprezy szkolnej

**Polonijne Centrum Nauczycielskie w Lublinie
Lublin 2004**

Są takie chwile - grudniowa noc¹

(monodram)

Święta Bożego Narodzenia to czas wspomnień, przemyśleń, spotkań. Czas, w którym Polacy mieszkający poza granicami kraju chcą choćby przez chwilę być ze swymi rodakami, łamać się opłatkiem, śpiewać wspólnie kolędy. Proponowany monodram może być prezentowany podczas takich spotkań. Wykonawcą spektaklu jest jedna osoba. Kolędy śpiewają wszyscy.

Dekorację sceny stanowi wyposażenie typowego współczesnego pokoju. Z boku lewej strony sceny stoi wieszak. Na środku fotel i ława, świecznik ze świecą. Na talerzu, wysłanym sianem i przykrytym serwetką, leży opłatek. Po prawej stronie sceny - choinka. Podłoga pokryta dywanem lub chodnikiem.

Osoba występująca w monodramie początkowo ubrana jest w zimową kurtkę, czapkę, rękawiczki, następnie w świąteczny strój.

Przy wejściu na widownię rozdajemy publiczności teksty kolęd. Umówiona osoba z publiczności śpiewa kolędę, do niej dołączają wszyscy zebrani.

CICHA NOC

Adagio



¹ Notatki umieszczone pod każdą z kolęd zostały opracowane na podstawie książki prof. J. Węcowskiego, *Śpiewnik kolędowy*, Agencja Artystyczna MTJ, Warszawa, 2003r.



1. *Cicha noc, święta noc!*
Pokój niesie ludziom wszem,
a u żłóbka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad dzieciątka snem. (2 razy)

2. *Cicha noc, święta noc!*
Pastuszkowie od swych trzód
biegną wielce zadziwieni
za anielskim głosem pieni,
gdzie się spełnił cud. (2 razy)

3. *Cicha noc, święta noc!*
Narodzony Boży Syn!
Pan wielkiego majestatu
niesie dziś całemu światu
odpuszczenie win. (2 razy)

Kolęda powstała 24 grudnia 1818 r., a wydana została w 1833r. Do muzyki kolędy napisano kilka polskich tekstów. Najbardziej popularny jest tekst Piotra Muszyńskiego. Autorem melodii jest Franz X. Gruber, a niemieckich słów - Joseph Mohr.

Na scenę wchodzi dziewczyna, zdejmuje kurtkę, czapkę i wiesza na wieszaku. Podchodzi w stronę środka sceny. Ogląda rękawiczkę.

Wszystko zapowiadało, że będzie szaro, a jest biało.
Śnieg z nieba zbiegł,

Na ziemi leży i wciąż się śnieży.²

Zdejmuje rękawiczki.

Bożego Narodzenia noc...

Wysoko świeci jasna gwiazda betlejemską,

Błyszczący na śniegu, coraz bliższa, bardziej ziemską.[...]³

Podchodzi w stronę fotela i staje przy nim.

Lubię święta Bożego Narodzenia.

W swej treści są one bardzo trudne.

Bóg stał się człowiekiem.

Wziął ciało z Maryi Dziewicy – Matki.

Słowo Boga stało się ciałem.

Tajemnicy tej rozumem pojąć nie mogę,

ale wierzę, czuję ją sercem i przed nią klękam.[...]

W trakcie kolędy podchodzi do świecznika i zapala świeczkę.

LULAJŻE JEZUNIU

Andante



Lu - laj - że Je - zu - niu mo - ja pe - reł - ko.



Lu - laj u - lu - bio - ne me pieś - ci - deł - ko

² J. Ratajczak, *Czarowna noc*, w: A. Omiotek, *Wiersze i drobne utwory na każdą okazję*, Fundacja Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. Tadeusza Goniewicza, Lublin 1994

³ M. Jastrun, *Noc Bożego Narodzenia*, ks. T. Śmiech, *W kolebce czasów*, Polska Misja Katolicka we Francji, Paryż 1999

Lu - laj - że Je - zu - niu, lu - laj - że lu - laj!

A Ty Go Ma - tu - lu, w pła - czu u -

tu - laj w pła - czu u - tu - laj.

1. *Lulajże, Jezuniu, moja perelko,
lulaj ulubione me pieścidelko.*
Ref.: *Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.*

2. *Zamknijże znużone płaczem powieczki,
Utulże zemdlone łkaniem wardzeczki.*
Ref.: *Lulajże, Jezuniu...*

3. *Lulajże, piękniuchny mój aniołeczku,
Lulajże, maluchny świata kwiateczku.*
Ref.: *Lulajże, Jezuniu...*

4. *Lulajże różyczko najozdobniejsza,
Lulajże, lilijko najprzyjemniejsza.*
Ref.: *Lulajże, Jezuniu...*

5. *Lulajże, przyjemna oczom gwiazdeczko,
lulaj, najśliczniejsza świata słoneczko.*
Ref.: *Lulajże, Jezuniu...*

6. *Matuniu kochana, już odchodzimy,
małemu Dzieciątku przyśpiewujemy.*
Ref.: *Lulajże, Jezuniu...*

7. *Cyt, cyt, cyt, już zaśnie małe Dzieciątko,
patrz jeno, jak śpi niby kurczątko.*

Ref.: Lulajże, Jezuniu...

8. *Cyt, cyt, cyt, wszyscy się spać zabierajcie,
mojego Dzieciątka nie przebudzajcie.*

Ref.: Lulajże, Jezuniu...

Melodia i słowa pochodzą z XVII w. – wtedy rozpowszechnia się w Polsce, zwłaszcza w obrębie klasztorów żeńskich, ciekawy i wzruszający zwyczaj kołysania i tulenia figurki Dzieciątka. Otaczając ruchomy żłób–kołyskę, śpiewano tkliwe kolędy–kołysanki. Kolędę uwiecznił Fryderyk Chopin w Scherzo h-moll op.20.

[...]

Tak sobie myślę, tak z Bogiem rozmawiam,
tak się modlę przy mojej choince,
w ciszy mojego domu,
gdy brzmią mi w uszach echa polskich kolęd,
i słucham Cię, Panie, co mi do serca powiesz.[...]

[...]

Tak mi żal, że wigilia jest tylko krótkim wieczorem.
Tego wieczoru ludzie mało do siebie mówią, jakby pamiętali,
że tej nocy Pan Bóg powiedział Słowo, które się stało.

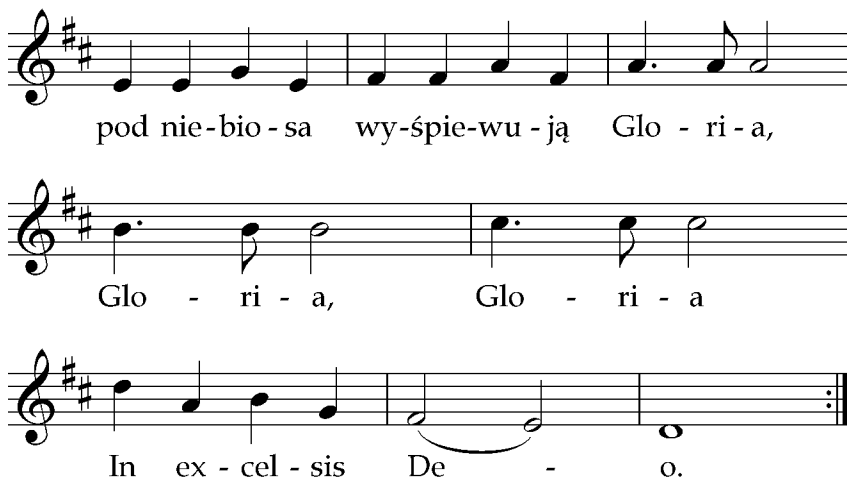
Siada na fotelu

GDY SIĘ CHRYSTUS RODZI

Andante

Gdy się Chry-stus ro - dzi i na świat przy
cie-mna noc w jas - no - ści pro-mie-ni - stej

cho - dzi, A - nio - ło - wie się ra - du - ją,
bro - dzi.



1. *Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,
Ciemna noc w jasności promieniste brodzi.
Aniołowie się radują,
Pod niebiosy wyśpiewują:
Ref.: Gloria, gloria, gloria In excelsis Deo.*
2. *Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
aby do Betlejem czym prędzej pobiegli,
bo się narodził Zbawiciel,
waszego świata Odkupiciel.
Ref.: Gloria...*
3. *O niebieskie duchy i posłowie nieba,
powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba;
bo my nic nie pojmujemy,
ledwo ze strachu żyjemy.
Ref.: Gloria...*
4. *Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,
w pieluszki powite, w żłobie położone.
Oddajcie mu pokłon boski,
On osłodzi wasze troski.
Ref.: Gloria...*

Kolęda pochodzi z XVIII w.

Cudowne jest tego wieczoru to,
że ludzie czasem bez słowa powiedzą sobie wszystko
albo tak wiele powiedzą:
- Weź ode mnie kawałek chleba,
bo gdybym miał nawet ostatni kawałek,
to się z tobą podzielę. –
Rozumiem. Czuję.[...]

Wstaje z fotela.

[...]
Ludzie nauczyli mnie tylu znaków – symboli,
które pomagają przeżywać mi tę tajemnicę.
Ubrałem choinkę i cieszę się jej zapachem i urodą.
Stół przykryłem białym obrusem,
Garść siana pożyczyłem, aby na nim położyć
czysty chleb – opłatek.
Snop pszenicy wniosłem do pokoju,
Czekałem na pierwszą gwiazdę.[...] ⁴

PÓJDŹMY WSZYSCY DO STAJENKI



Pój - dźmy wszy - scy do sta - jen - ki,
Do Je - zu - sa i Pa - nien - ki.
Po - wi - taj - my Ma - leń - kie - go

⁴ Ks. J. Zawitkowski, Kochani moi! Świętokrzyskie kazania radiowe, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1992



1. *Pójdźmy wszyscy do stajenki,
do Jezusa i Panienki.
Powitajmy Małego
i Maryję, Matkę Jego.* } x 2
2. *Witaj, Jezu ukochany,
od patryjarchów czekany,
od Proroków ogłoszony,
od narodów upragniony.* } x 2
3. *Witaj, Dziecineczko w żłobie,
wyznajemy Boga w Tobie.
Coś się narodził tej nocy,
byś nas wyrwał z czarta mocy.* } x 2
4. *Spraw to Jezu, Boskie Dziecię,
niech Cię kochamy nad życie,
niech miłością odwiedzamy
miłość, której doznawamy.* } x 2

Kolęda pochodzi z XVIII w. Popularna dziś melodia z XIX w.

Gwiazdo, gwiazdo
czekałem ciebie tysiącami lat
[...]
szukałem śladu twoich dróg
[...]
Tej jedynej nocy
której nie zapomnę póki na ziemi trwa mój ślad

gdy wszystko we mnie gasło
powoli łuna srebrna uśmiechu twego
wschodziła ponad świat

i pozdrowilem Światło.⁵

[...]
Zasiedliśmy do stołu w wigilię.
Wolne miejsce dla Gościa zostało.
[...]
Opłatkiem dzieliłem się ze swoimi
[...]
Śpiewałem kolędę – Wśród nocnej ciszy...
[...]

Podnosi opłatek. Patrzy na niego.

Wiem, dlaczego to wszystko:
bo się Chrystus narodził.
I w tym radosnym świętowaniu, bo:
Słowo stało się ciałem
i zamieszkało wśród nas (J 1,14) -
klękam przed tajemnicą,
że Bóg nieogarniony stał się Dzieciątkiem.⁶

Odkłada na miejsce.

[...]
W tę noc ma wszystko cichą przejrzystość księżycy,
Jak w baśni⁷

⁵ B. Ostrołęcki, *Pozdrowienie gwiazdy*, w: ks. T. Śmiech op.cit.

⁶ Ks. J. Zawitkowski op. cit.

⁷ M. Jastrun, *Noc Bożego Narodzenia*, w: op.cit

JEZUS MALUSIEŃKI

Je-zus ma - lu - sień - ki Pła-cze z zim-na
Le-ży na - gu - sień - ki;
nie da-ła-Mu Ma-tu-la su - kien - ki. kien - ki.

1. *Jezus malusieńki
leży nagusieńki,
płaczę z zimna, nie dała Mu
Matula sukienki.* } x 2
2. *Bo uboga była,
rąbek z głowy zdjęła,
w który Dziecię owinąwszy,
siankiem Je okryła.* } x 2
3. *Nie ma kolebeczki,
ani poduszcзки,
we żłobie Mu położyła
siana pod główeczki.* } x 2
4. *Dziecina się kwili,
Matusieńka lili,
w nóżki zimno, żłobek twardy,
stajenka się chyli.* } x 2
5. *Pokłon oddawajmy,
Bogiem je wyznajmy
to dzieciątko ubożuchne
ludziom ogłaszajmy* } x 2

Kolęda powstała prawdopodobnie w środowisku karmelitanek w XVIII wieku. Odnajdziemy ją także w „Etiudzie cis-moll, op. 25 nr. 7” Fryderyka Chopina.

To właśnie tego wieczoru,
gdy mróz lśni jak gwiazda na dworze,
przy stołach są miejsca dla obcych,
bo nikt być samotny nie może.

To właśnie tego wieczoru,
gdy wiatr zimny śniegiem dmucha,
w serca złamane i smutne
po cichu wstępuje otucha.
[...]

To właśnie tego wieczoru,
od bardzo wielu wieków,
pod dachem tklivej kolędy
Bóg rodzi się w człowieku.⁸

WŚRÓD NOCNEJ CISZY

Wśród nocnej ci - szy głos się roz-cho -
Wstań - cie pa - ste - rze Bóg się wam ro -

dzi: Czym prę-dziej się wy - bie-raj - cie
dzi.

do Be-tle-jem po-spie-szaj-cie Przy-wi tać Pa - na!

⁸ E. Waśniowska, *Wieczór wigilijny*, ks. T. Śmiech op. cit.

1. *Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi.
Czym prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pospieszcie
Przywitać Pana.*
2. *Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie
z wszystkimi znaki, danymi sobie.
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając zawołali
Z wielkiej radości:*
3. *Ach witaj, Zbawco, z dawna żądany,
tyle Tysięcy lat wyglądany.
Na Ciebie króle, prorocy
czekali, a Tyś tej nocy
nam się objawił.*
4. *I my czekamy na Ciebie Pana,
a skoro przyjdiesz na głos kapłana,
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc, żeś jest pod osłoną
chleba i wina.*

Kolęda ta zaliczana jest do najbardziej znanych pieśni okresu Bożego Narodzenia, powstała prawdopodobnie u schyłku XVIII w.

[...]

Gdy wszystko pogrążone było w głębokim śnie,
Przedwieczne Słowo Ojca zstąpiło z nieba.
Gdy Bóg stał się człowiekiem i zamieszkał między nami,
w niczym nie zakłócił ludzkiego biegu wydarzeń.[...] ⁹

W kolebce czasów urodził się Człowiek
By spełnić słowo dane nam od Boga
W kolebce żłobu złożony na sianie
Wszedł w dzieje ludzi, gdzie grzech był i twoga

⁹ ks. J. Zawitkowski op. cit.

W kolebce dziejów zatrzymał się człowiek
 By adorować w Nim Pana i Boga
 W stajni ubogiej zamknęło się niebo
 Choć była mała, skromna i uboga

W kolebce Pana zrodziło się Życie
 Dla wszystkich ludzi co w Niego uwierzą
 W kolebce Prawda spoczęła na sianie
 Dla tych co do Niej ochoczo pobiegną [...] ¹⁰

BÓG SIĘ RODZI



Bóg się ro - dzi, moc tru - chle - je,
 O - gień krze - pnie blask ciem - nie - je,

Pan nie-bio-sów o - bna żo - ny! Wzgar-dzo-ny o -
 Ma gra - ni - ce nie-skoń - czo - ny;

kry - ty chwa - łą Śmier - tel - ny Król nad wie - ka - mi!

A Sło - wo cia - łem się sta - ło

i miesz - ka - ło mię - dzy na - mi.

¹⁰ ks. T. Śmiech, *W kolebce czasów*, ks. T. Śmiech op. cit

1. *Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony!
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
ma granice Nieskończony.
Wzgardzony, okryty chwałą,
śmiertelny, Król nad wiekami!*
Ref.: *A Słowo Ciałem się stało
i mieszkało między nami.*

2. *Cóż masz Niebo nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście swoje.
Wszedł między lud ukochany,
dzieląc z nim trudy i znoje.
Nie mało cierpiał, nie mało,
żeśmy byli winni sami.*
Ref.: *A Słowo...*

3. *W nędznej szopie urodzony,
żłób Mu za kolebkę dano;
cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało
witać Go przed bogaczami.*
Ref.: *A Słowo...*

4. *Potem i król widziani
csną się między prostotą
Niosąc dary Panu w dani:
Mirrę, kadzidło i złoto.
Bóstwo to razem mieszało
z wieśniaczymi ofiarami.*
Ref.: *A Słowo...*

5. *Podnieś rękę, Boże Dziecię,
błogosław Ojczyznę miłą,
w dobrych radach, w dobrym bycie
wspieraj jej siłę swą siłą,
dom nasz i majątność całą
i wszystkie wioski z miastami!*
Ref.: *A Słowo...*

Jest to bez wątpienia najpiękniejszy tekst kolędowy świata, napisany przez Franciszka Karpińskiego w 1792 r. Powszechnie znana melodia powstała w XIX w.

Mówiąca osoba podchodzi do świecznika, wyciąga świecę, trzymając ją w ręku, staje na środku sceny.

Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystko się nam rozplątało,
węzły, konflikty, powikłania.
Oby się wszystkie trudne sprawy
porozkręcały jak supełki,
własne ambicje i urazy
zaczęły śmieszyć jak kukielki.

[...]

By anioł podarł każdy dramat
aż do rozdziału ostatniego,
kładąc na serce pogmatwane,
jak na osiołka – kompres śniegu.[...] ¹¹

Gasi świecę.

¹¹ Ks. J. Twardowski, *Pomódlmy się w Noc Betlejemską*, ks. T. Śmiech op. cit.